

SOKÓŁ NA ŚLĄSKU



CZASOPISMO DLA CZŁONKÓW ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH DZIELNICY ŚLĄSKIEJ

Wychodzi co miesiąc. — Numer niniejszy kosztuje **20 groszy**. — Konto czek.: **P. K. O. Katowice 301 550**. — Tel. Nr. **613**

Sekretariat dzielnicowy, Redakcja i Administracja mieszczą się w Katowicach ulica Ks. Damrotha 8, parter praw

ROK VII

KATOWICE · LISTOPAD 1928 ROKU

NUMER 11

Dwie rocznice.

W ponurym miesiącu listopadzie zbiegają się dwie rocznice, których wspomnienie wywołuje żywsze serc naszych bicia . . . 11-go listopada 1918 roku ustąpiła z ziem polskich, ze stolicy — Warszawy brutalna stopa zaborcy-okupanta, deptająca bezlitośnie od wybuchu wojny europejskiej, ba, nawet od całych dziesiątków lat . . .

W ten dzień po wiekowej, ciężkiej niewoli, po latach trudów i znoju bojowego, poczuliśmy się wolnymi ziemi ojców naszych dziedzicami; poczuliśmy, że losy Ojczyzny nie w obcych, jeno w naszych własnych spoczywają rękach. I dzień ten jest datą narodzin niepodległości Polski, datą rozpoczęcia wykuwania zrębów pod jej mocarstwem w rozwój . . .

Położenie nasze było, zaiste, szczególne . . .

Podczas gdy inne narody, czy to już przedtem wolne i potężne, czy to dopiero w wojnie odzyskujące byt wolny, jęły się po wojnie pracy rozbudowczej, my, mając do stworzenia wszystko, musieliśmy najpierw podjąć ogrom pracy odbudowczej . . . Wprawdzie i Francja i Belgja miały wiele ruin do podźwignięcia, ale narody te miały już przedtem ustalone formy życia wewnętrznego, administracji, szkolnictwa, wojska, czego nie trzeba było, jak w Polsce, dopiero tworzyć prawie z niczego . . .

Jedną ręką trzymając miecz przeciw ukraińskiej i bolszewickiej nawale, drugą musieliśmy pracować nad urządzeniem wewnętrznem państwa i społeczeństwa . . . Zaiste, był to trud nad trudy — to też wybaczymy sobie, żeśmy w zaraniu naszej niepodległości błędów trochę popełnili . . .

Jednak mało to — po dziesięciu latach — jakież nieogarniony ogrom pracy mamy za sobą! . . . Żyjemy, pracujemy, wzmacniamy się, zyskujemy coraz większą powagę w świecie — to są dowody naszej żywotności i przygotowania do życia wolnego — państwowego.

Dając dziś upust naszej radości i dumie narodowej z powodu 10-lecia niepodległości, przedstawia-

jąc sobie potężny obraz dorobków tego okresu w każdej dziedzinie życia naszego, uczynimy dziś solenne śluby, że w **przyszłym dziesięcioleciu dołożymy wszyscy sił i starań, aby ukochaną Polskę, naszą, nasz odwiecznie polski ukochany Śląsk rozbudować silnie i na granitach pracy naszej umocnić..**

Dzieło to nie jest tak bardzo trudne . . .

„Czyni każdy w swoim kółku, co każe duch Boży, całość sama się złoży!..” Szanujmy się i kochajmy wzajemnie, wyrzućmy z serc i dusz kłopoty waśni i uprzedzeń, szanujmy nasze władze, święcmy przykładem pracowitości, dokładności, obowiązkowości na każdym nawet najdrobniejszym postęunku pracy, pokazujemy, że kochamy Polskę i jej wskrzesiciela — Boga, a wówczas nie obejrzymy się nawet, jak ład i dobrobyt urosną w Polsce rychło.

Nie wielkimi czynami i ofiarami budujmy dalej Ojczyznę naszą, ale tą cichą, mozolną pracą codzienną i zachowaniem praw boskich i ludzkich.

Najgodniejszym ze wszystkich uczczeniem dnia 11-go listopada niechaj będzie takich ślubów poczynienie . . .

I Bóg ich wysłucha i Ojczyzna z radością przyjmie . . .

Druga rocznica to 29 — listopada, data porywu zbrojnego naszych praocjów, których jedynym marzeniem było to, co my dziś posiadamy, a czego często uszanować nie umiemy, t. j. wolność . . .

Radując się dziś posiadaniem własnego, wielkiego państwa, nie zapomnijmy o tych naszych bohaterach powstań narodowych, których kości tułacze rozsiane są po całym świecie; nie zapomnijmy też o tych bohaterach, którzy w trzykrotnym zryw powstańczym złożyli Śląsk na Macierzy łono . . .

Im wszystkim powstańcom — bohaterom, największym ofiarnikom Odrodzenia Polski niepodległej, niechaj będzie cześć nasza i chwała po wsze czasy! . . .

„Przed Twe ołtarze zanosim błaganie Ojczyznę, Wolność błogosław nam Panie.”

Z Przewodnictwa Dzielnicy

Dziesiąta Rocznic.

Przewodnictwo Związku rozesłał do Gniazd okólnik w sprawie uroczystości w 10cioletnią rocznicę niepodległości Polski, którego treść zamieszczamy poniżej:

Druhowie!

Zbliża się dziesiąta rocznica odzyskania przez Naród Polski niepodległego bytu państwowego. Społeczeństwo przygotowuje się do radosnego jej obchodu.

My, Sokoli jako część Społeczeństwa, powinniśmy wszędzie wziąć czynny udział w uroczystościach i obchodach społecznych. Lecz z drugiej strony, powinniśmy jako organizacja, uczcić radosną rocznicę obchodem własnym, wewnętrznym, zgromadzając mań członków i sympatyków; tudzież zaprzyjaźnione organizacje społeczne.

Niech każde gniazdo obchód taki u siebie w dn. 11 listopada lub w dniach najbliższych urządzi. Niech w programie tego obchodu, uzależnionym naturalnie od warunków miejscowych, umieści między innymi pokaz gimnastyczny swych członków oraz odczyt, oświetlający rolę Sokolstwa w zdobywaniu naszej niepodległości.

Rozumiejąc, że w wielu gniazdach urządzenie odczytu może napotkać trudności, Przewodnictwo uprosiło D-ła Wolańczyka o przygotowanie takiego odczytu i jeden jego egzemplarz przy niniejszym załącza.

Polecając gorąco Wam, Druhowie, sprawę urządzania obchodu sokolego, zasyłamy sokole pozdrowienie

Czołem! Przewodnictwo Związku.

*

Przypominając niniejszem ten okólnik Przewodnictwa Dzielnicy wzywa Zarządy gniazd do urządzania powyższych uroczystości u siebie w ciągu listopada.

Uroczystość w Katowicach.

W dniu 11. listopada br. odbędzie się w Katowicach uroczystość obchodu 10 letniej rocznicy niepodległości Polski, połączona z pochodem wszystkich Organizacji.

Rada Sportowa Województwa Śląskiego, do której Sokolstwo należy, wezwała wszystkie organizacje uprawiające wychowanie fizyczne, do gremjalnego stawienia się.

Wobec tego Przewodnictwo Dzielnicy wydaje niniejszem do wszystkich Towarzystw Sokolich i Okręgów

ROZKAZ,

by w dniu 11. listopada br. wszyscy Sokoli i Sokolice stawili się do pochodu w Katowicach.

Sokoli w strojach uroczystych lub przynajmniej w czapkach, Sokolice w przepisany stroju w kapeluszach Sokolic lub w czerwonych zawojach.

Gniazda wyrusza do Katowic ze sztandarami, przyczem zwraca się uwagę, że do sztandaru musi być asystencja najmniej 24 Sokołów i Sokolic.

Godzina i miejsce zbiórki podane zostaną Zarządom Okręgowym i ogłoszone w prasie codziennej.

Za Przewodnictwo Dzielnicy:

Alfred Hamburger
naczelnik

Józef Dreyza
prezes.

W sprawie korespondencji w prasie codziennej.

Ponieważ w ostatnim czasie pojawiły się w prasie codziennej notatki, umieszczane przez niepowołane do tego czynniki, a przedstawiające nieprawdziwy stan rzeczy, w dodatku nawet uwłaczające na cześć jednostkom stojącym na czele organizacji naszej w Dzielu Śląskiej, Przewodnictwo Dzielnicy przestrzega wszystkich Druhów, że do umieszczania notatek w czasopiśmie codziennych o pracach Towarzystw Sokolich, Okręgów lub Dzielnicy, uprawnieni są tylko z urzędu Prezesi danej jednostki organizacyjnej, a więc Prezesi gniazd, Okręgów lub Dzielnicy, którzy z tytułu swego urzędu reprezentują daną jednostkę organizacyjną na zewnątrz. Innym jednostkom niewolno bez wiedzy, ani aprobaty Prezesa, umieszczać jakichkolwiek notatek w prasie codziennej. —

Wszelkie wykroczenia w tym wypadku będą bezwzględnie ścigane przez Przewodnictwo Dzielnicy. —

Równocześnie nakazuje się Prezesom Gniazd i Okręgów bezwzględne przestrzeganie niniejszego nakazu, który należy na najbliższym posiedzeniu Zarządu, oraz zebraniu miesięcznym gniazda, odczytać. —

Przewodnictwo Dzielnicy.

W sprawie uroczystych mundurów.

Przewodnictwo Dzielnicy rozesłało do Zarządów gniazd i Okręgów w sprawie nabywania materji na stroje uroczyste, komunikat następującej treści:

(Przewodnictwo Dzielnicy, na wniosek Komisji mundurowej, zawarło umowę z firmą „Merkur“, Katowice, ul. 3-go Maja na dostawę materji na mundury sokole w cenie po zł 18,60 (ośmnaście złotych 60 gr) za metr według załączonej próbki.

Materiał będzie gotowy z dniem 1 listopada br. i odbierać go będzie można wprost u powyższej firmy za asygnatę wystawioną przez skarbnika druha Jana Smoczyka, Katowice, Trzeciego Maja 7.

Co do warunków spłaty, to każde gniazdo wzgl. Okręg samodzielnie zawiera umowę z firmą Merkur. —

Powyższa firma zobowiązała się również dostarczyć wszelkie dodatki co do kompletu munduru. —

Ze względu na zbliżający się Wszechsłowiański Zlot Sokolstwa w Poznaniu w roku 1929 potrzeba umundurowania jak największej liczby druhów, szczególnie ćwiczących. Przewodnictwo Dzielnicy wzywa Zarządy Gniazd i Okręgów do zajęcia się sprawą umundurowania swych członków.

Należy po gniazdach względnie w okręgach stworzyć Komisje mundurowe, któreby przeprowa-

dziły kwestję umundurowania w gniazdach lub dla całego okręgu. —

Zarazem zwraca się uwagę na związkowy regulamin umundurowania, że mundury należy dać szyć według obowiązkowego kroju oraz koloru materji. Prezesi Okręgów winni kłaść nacisk, by przestrzegano po gniazdach obowiązujących przepisów. Usuwających się z pod tego rygoru należy bezwzględnie karcieć. —

Przewodnictwo Dzielnic.

Film z III. Zlotu Sokolstwa Dzielnic.

W tych dniach puszczone zostały w kinach do wyświetlenia nasz film z III. Zlotu dzielnicowego, odbytego w dniach 30. VI. i 1. VII. br. w Król. Hucie.

Film ma 609 m długości i składa się z dwu aktów, zaopartony odpowiednio w napisy. —

W interesie Sokolstwa wszystkich miejscowości, dla celów propagandowych leży, by film znalazł się na ekranie każdego kinematografu.

Zachęca się zatem Zarządy gniazd, by domagały się od właścicieli kin wyświetlenia tegoż filmu. — Eksploatacją filmu zajmuje się wytwórnia tegoż filmu „Burkas” w Katowicach, ul. Marjańska 7.

Film ten jako propagandowy posiada dla właścicieli kin wszelkie ulgi, jakie stosowane są dla filmów propagandowych. Film ten może być puszczoney jako wkładka do programu danego kina. —

Co do bliższych danych odsyła się druhowi do artykułu w tym celu umieszczonego w naszym organie, oraz w prasie codziennej. —

Konferencja Skarbników w dniu 7. X.

Konferencja nie doszła do skutku, bo na 13 okręgów tylko dwóch skarbników okręgowych stawili się a to: dhowie Staniczek Karol z okr. IX i Kaminiski Józef z okr. XIII. Niemożność przybycia usprawiedliwili skarbnicy okr. III, VI i II, reszta skarbników okręgowych nie poczuła się do obowiązku stawienia się ani usprawiedliwienia absencji.

Obecni dwaj skarbnicy z skarbnikiem Dzielniccy postanowili przedłożyć Przewodnictwu Dzielniccy wniosek o ponowne zwołanie konferencji na 28. bm. pod rygorem nałożenia kary na dany okręg w formie grzywny 10 zł za nieusprawiedliwioną absencję Okręgu. —

Posiedzenie Przewodnictwa Dzielnic 27. VI. 28.

Obecni dhowie: Kowalczyk, Koźlik, Hamburger, Kralewski, Spaltenstein, Smoczyk, Wójcik i Zontek. Usprawiedliwili dhowie: Dreyza, Grześ, Kobyliński, Dr. Parczewski, Sokołowski, Rożanowicz i Wesoły.

Przewodniczy dhu Kowalczyk.

1. Uchwalono dhom, wyjeżdżającym na Olimpiadę wypłacić po ich powrocie po 50 zł na częściowe pokrycie strat zarobku.
2. Omówiono ostatnie przygotowania do Zlotu i przyjęto sprawozdania poszczególnych komisji do wiadomości oraz mianowano dhu Wójcika na przybocznego Prezesa Związku.

3. Omówiono ostatecznie sprawę filmu i zatwierdzono zawartą umowę w tej sprawie z firmą Burkas.
4. Przyjęto do wiadomości zgłoszone urlopy Członków Przewodnictwa na czas wakacyj letnich.

Posiedzenie 4. lipca.

Obecni dhowie: Prezes Dreyza, Hamburger, Koźlik, Brzeskot, Król, Dr. Parczewski, Rożanowicz, Smoczyk, Wójcik i Zontek.

Po zagajeniu dhu prezes w krótkich słowach zdał sprawę z odbytego Zlotu, poczem dhu Naczelnik omówił szczegółowo przebieg Zlotu pod względem technicznym, wyrażając swe zadowolenie z wyników, podkreślając wydatną pracę naczelników okręgowych.

Przez powstanie uczczono pamięć zmarłej przez nieszczęśliwy wypadek na Zlocie dhu Bartniczkówny i wydelegowano na pogrzeb jej dhu: Dreyzę, Hamburgera i Smoczyka.

Uchwalono wysłać podziękowania za okazana pomoc przy urządzeniu Zlotu, panu Prezydentowi i Radcy miejskiemu Grzesiowi w Król. Hucie, p. Dyrektorowi Zagórowskiemu ze Skarbofermu.

Uchwalono dać zrobić 6 powiększeń fotografii ze Zjazdu Rady Dzielnic; przesłać jedną Prezesowi Związku, jedną Przewodnictwu Związku, jedną dla Sekretariatu oraz po jednej dla dhuw Prezesa Dreyzy, wiceprezesa Kowalczyka i naczelnika Hamburgera.

Ustalono ryczałt dla dhu Zontka za nadzwyczajne prace przed i po Zlocie, oraz ustalono dla tegoż wynagrodzenie na czas wakacji.

Następnne posiedzenie uchwalono zwołać we wrześniu po wakacjach.

Posiedzenie 5. września br.

Obecni dhowie: Prezes Dreyza, Kowalczyk, Hamburger, Koźlik, Brzeskot, Król, Nowakowski, Dr. Parczewski, Smoczyk, Wesoły, Wójcik i Zontek.

Po zagajeniu przywitał dhu Prezes obecnych z wywczasów wakacyjnych.

Omówiono sprawę przyjęcia Sokolstwa amerykańskiego w Katowicach, przyjeżdżającego na Zlot do Poznania w roku 1929 i wyłoniono komisję z dhuw Kowalczyka, Koźlika i Dr. Parczewskiego, celem porozumienia się z miarodajnymi czynnikami co do utworzenia komitetu przyjęcia.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie naczelnika z kursu w Malince i z zawodów w dziesięcioboju dhuw i pięcioboju dhuw.

Przyjęto do wiadomości że instruktorzy techniczni dhowie Bartniczek i Król rozpoczynają swe czynności, przyczem polecono naczelnikowi opracowanie instrukcji dla tychże.

Zatwierdzono uchwałę W. T. w sprawie przeprowadzenia w roku 1929 próby sprawności dla dhuw od 35 lat w górę.

Omówiono zawody o Mistrzostwa Okręgów w dniu 9. września br. odbyć się mające.

Uchwalono zwołać na dzień 7. października konferencję skarbników okręgowych za zwrotem kosztów podróży.

Uchwalono pokryć dhowi Urbańczykowi z Radzionkowa powstałe koszta w wysokości 37,64 zł przy organizowaniu zlotu propagandowego w Lublińcu.

Posiedzenie 26. września br.

Obecni dhowie: Kowalczyk, Hamburger, Brzeskot, Grześ, Dr. Parczewski, Wójcik i Zontek, usprawiedliwili dhowie: Dreyza, Koźlik, Rożanowicz, Smoczyk, Spaltenstein, Sokołowski.

Po zagajeniu przyjęto protokoły z poprzednich posiedzeń do wiadomości.

Uchwalono:

1. Gniazdu Milanówek wysłać 10 zł na gwóźdź do sztandaru.
2. Prośbę gniazda Zależę o umorzenie składek związkowych za lata 1925/26 przedstawić Przewodnictwu Zw. z przychylną opinią.
3. Przystąpić na członka Macierzy Szkolnej w Gdańsku z wkładką roczną 12 zł.
4. Poprzeć wniosek okręgu X o nadanie zaszczytnej odznaki Związku co do pięciu przedstawionych drułów, zaś co do reszty wstrzymać się od wydania opinii.
5. Zasięgnąć informacji u prezesa okręgu VIII, czy nowy Zarząd odebrał już wszystkie akty i pieczęcie od poprzedników.
6. Zatwierdzono przez Naczelnika przedłożoną instrukcję dla instruktorów technicznych Dzielnicy.
7. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie naczelnika o odbytych zawodach w dniu 9. IX. br. o Mistrzostwa Okręgów.
8. Zatwierdzono uchwałę Naczelnictwa Dzielnicy w sprawie zarządzenia ponownej finałowej rozgrywki w koszykówkę na dzień 7. X. br. w Dziedzicach, na skutek protestu okręgu X. i uchwalono zwrot kosztów podróży dla kierownictwa i sędziów na powyższe zawody.
9. Uchwalono wezwać prezesa okręgu II. o udzielenie nagany Naczelnikowi Okręgu, za bezpodstawne puszyczenie notatki w Polonii, głoszącej niezgodnie z prawdą fakta, oraz za zażalenie wystosowane do Przewodnictwa Dzielnicy, w którym podano nieprawdziwy stan rzeczy, oraz obrażające przełożoną władzę zwroty. Zarazem wezwano Prezesa Okręgu II do sprostowania tej notatki.
10. Zatwierdzono zawartą umowę przez Dzielnicę Komisję Mundurową z firmą „Merkur” w Katowicach, co do dostawy dla gniazd Sokołskich materji na mundury.
11. Zezwolono na wyjazd do Bytomia drułom i drułonom wyznaczonym przez Zarząd G. O. Z. L. A. do reprezentacji Śląska przeciw Niemieckiemu Śląskowi w zawodach lekkoatletycznych.
12. Uchwalono zwrot kosztów podróży dla dha Zontka za dojeżdżanie do Katowic w czasie ferij letnich, celem sprawowania prac w Sekretarjacie w wysokości 61,56 zł.

Posiedzenie dnia 17. października br.

Obecni dhowie: Dreyza, Kowalczyk, Hamburger, Brzeskot, Grześ, Koźlik, Rożanowicz, Spaltenstein, Smoczyk, Wójcik i Zontek.

Usprawiedliwili dhowie: Dr. Parczewski i Sokołowski.

Przyjęto do wiadomości:

1. Protokół z ostatniego posiedzenia.
2. Sprawozdanie dha Skarbnika o niedoszłej do skutku konferencji skarbników okręgowych w dniu 7. X. b.
3. Sprawozdanie z akcji związanej z puszczeniem w obieg filmu złotowego.
4. Sprawozdanie Naczelnika z rozpoczętego kursu końcowego, odbytej w dniu 7. X. rozgrywki finałowej w koszykówkę.

Uchwalono:

5. Zatwierdzić poczynione zmiany w personelu pomocniczym Sekretariatu i podwyższenie wynagrodzenia do kwoty 85 zł miesięcznie.
6. Zatwierdzić powstałe koszta z wyjazdem do Warszawy w sprawie rejestracji filmu.
7. Zwołać ponowną konferencję skarbników okręgowych na dzień 28. X. br. za zwrotem kosztów podróży.
8. Udzielić pisemnego napomnienia tym skarbnikom okręgowym, którzy bez usprawiedliwienia nie stawili się na konferencję.
9. Ufundować nagrody za odbyte zawody dzielnicowe i w tej sprawie porozumie się naczelnik z skarbnikiem.
10. Urządzić w dniu 8. grudnia o godz. 8 wieczornicę w Katowicach w Sali Powstańców, celem wręczenia nagród.
11. Zwołać na dzień 8. grudnia br. na godz. 15 posiedzenie Zarządu Dzielnicy.
12. Zezwolić Naczelnikowi zwołanie w drugiej połowie listopada posiedzenia Wydziału Technicznego.
13. Wezwać dhow Wikarka i Zajusza w Mikołowie do wydania aktów księgi i pieczęci okręgu VII prezesowi tegoż okręgu.
14. Zabroniono Zarządowi okręgu X zakupić materje na mundury w nieprzepisowym kolorze.
15. Zezwolono Sekretarjатовi po uzgodnieniu ze Skarbnikiem zakupno potrzebnych podręczników do dalszej odsprzedaży.

Posiedzenie dnia 28. października.

Obecni dhowie Prezes Dreyza, Brzeskot, Hamburger, Koźlik, Dr. Parczewski, Sokołowski, Wójcik i Zontek.

Po zreferowaniu sprawy obchodu uroczystości 10cioletniej rocznicy Niepodległości Polski uchwalono, że całe Sokolstwo Dzielnicy weźmie udział w pochodzie ze sztandarami i w tym celu ogłosi się stosowny rozkaz w Organie. Wezwać gniazdo Pszów, by stawiło do pochodu orkiestrę.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie z konferencji Skarbników okręgowych, odbytej w dniu 28. X. i uchwalono wezwać niereprezentowane okręgi do usprawiedliwienia się.

Organ Nr. 11 uchwalono wydać w ojętości 12 stron druku.

Przyjęto do wiadomości, że posiedzenie Naczelnictwa odbędzie się w dniu 14. XI., zaś Wydziału Technicznego w dniu 25. XI. br.

Konferencja Skarbników w dniu 28. X. br.

Obecni z Przewodnictwa Dzielnicy Wiceprezes dh Tomasz Kowalczyk i Andrzej Zontek, z okręgów skarbnicy dhowie: Jerzy Piwowar za Okr. I, Jan Cichy za Okr. III, Paweł Trzencioch za Okr. IV, Feliks Tyski za Okr. VIII, Karol Staniczek za Okr. IX, Antoni Anders za Okr. X, Augustyn Bomba za Okr. XI, Józef Kamiński za Okr. XIII.

Nieobecni i nieusprawiedliwieni skarbnicy Okręgów II, V, VI, VII i XII.

Zebrańie zagałł dh Wiceprezes Kowalczyk, przedstawił cel zebrańia, przyczem usprawiedliwił nieobecność skarbnika Dzielnicy.

Po stwierdzeniu obecnych, przyczem wyrażono nagane dla absentujących się Okręgów, przystąpiono do obrad w myśl porządku.

Kolejno złożyli sprawozdania skarbnicy Okręgów, z których wynika, że gniazda obecnie pod względem gospodarki finansowej prosperują, że tu i ówdzie znajdują się tylko pewne niedomagania, które przypisać należy samym skarbnikom, którzy albo nieodpowiadają na swe stanowiska, albo są nieodpowiedni w ściąganiu składek. Stan finansowy

Okręgów jest dotąd lichy, gdyż gniazda nie wywiązują się z swych zobowiązań.

W żywej dyskusji omawiano sprawę opłat przez gniazda na rzecz Okręgów, Dzielnicy i Związku, przyczem większością głosów uchwalono odpowiedni wniosek do Przewodnictwa Dzielnicy. W związku z tem omawiana była sprawa zaległości, którą po przedyskutowaniu również ujęto w formie wniosku dla Przewodnictwa.

Również omówiono i ujęto w wniosek sprawę ujednostajnienia księgowości po gniazdach.

Z kolei omówił Przewodniczący dh Kowalczyk sprawę podatku związkowego i akcji sprzedaży bonów na fundusz złotowy, zaś dh Zontek sprawę zbierania funduszy po gniazdach na wyjazd do Poznania, a w dyskusji poruszano sprawę propagandy przez film oraz przeżrocza i referaty.

W wolnych głosach zreferował dh Kowalczyk akcję umundurowania i sprawę uroczystości 10-lecia Niepodległości.

Wszyscy obecni brali żywy udział w obradach za co im serdecznie podziękował Przewodniczący dh Kowalczyk, zamykając konferencję.

Z Naczelnictwa Dzielnicy

Posiedzenie Naczelnictwa Dzielnicy

odbędzie się w środę dnia 14. listopada br. o godz. 18. w Sekretarjacie Dzielnicy.

Posiedzenie Wydziału Technicznego Dzielnicy

odbędzie się w niedzielę dnia 25. listopada br. o godz. 15. w Sekretarjacie Dzielnicy.

Porządek obrad prześle się członkom W. T. po ustaleniu przez Naczelnictwo.

Ponowna finałowa rozgrywka w koszykówkę o Mistrzostwo w Dzielnicy

odbyła się dnia 7. października br. na boisku Sokolem w Dziedzicach między drużynami Okręgu II i X, — z wynikiem 1 : 4 na korzyść drużyny okr. X.

Rozgrywka ta zarządzoną została przez Naczelnictwo Dzielnicy, na skutek protestu wniesionego przeciw rozgrywce finałowej w dniu 9. września przez Naczelnictwo okr. X. Protest został uznany przez Naczelnictwo Dzielnicy ze względów zasadniczo-formalnych.

Przeciw obecnej rozgrywce wniosło ponownie Naczelnictwo okr. II. protest.

Sokół Śląski w filmie.

(Z okazji III. Zlotu Dzielnicy Śląskiej Sokoła 30. VI. — 1. VII. 1928 r.)

Z okazji III. Zlotu Dzielnicy Śląskiej Związku Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” odbył się na „Stadjonie” w Królewskiej Hucie 30. VI. — 1. VII. 1928 r. wielki pokaz gimnastyczny — rewja sił sokolich, która stanowiła potężną manifestację żywotnych sił ludu polskiego na Śląsku.

Staraniem Dzielnicy poraz pierwszy w dziejach „Sokoła” cały przebieg tej manifestacji utrwalono na filmie, tak, że tysiące obywateli, którzy nie mieli sposobności wzięcia w niej udziału, będą mogli w najbliższym czasie z całą dokładnością śledzić przebieg zlotu całego na ekranie. Film składający się z 2 aktów zrealizowała wytwórnia „Burkas” w Katowicach.

Kolejno przesuwają się przed naszymi oczami żywe obrazy, ilustrujące barwne fragmenty z życia Sokolego na Śląsku i świadczące wybitnie o sprężystości i sportowości tej zasłużonej organizacji, a więc w pierwszym rzędzie ukazują się sylwetki zasłużonych przewodców „Sokoła” z dawnych lat zaborczych: Prezesa Dzielnicy Druha Józefa Dreyzy,

naczelnika dzielnicy druha Alfreda Hamburgera i innych.

Następują kolejno zdjęcia filmowe z tegorocznego zlotu, przedstawiające karne szeregi sokole przed ołtarzem w czasie nabożeństwa polowego, defilada zastępów przed władzami Sokolstwa z prezesem dhm Zamoyskim na czele, barwny pochód dzielnych sokolic na ulicach Król. Huty, złożenie wieńca na pomniku poległych za Ojczyznę i przed pomnikiem Powstańca w Król. Hucie.

Wreszcie w dalszych scenach przesuwają się przed naszymi oczami na świetlnym ekranie fragmenty z poszczególnych pokazów zastępów druhow i druheń pod sprężystym kierownictwem druha naczelnika Alfreda Hamburgera. W scenach tych daje się zauważyć świetna rytmika, bardzo subtelnie uwydatniona szczególnie przy wolnych ćwiczeniach.

Bardzo malowniczo przedstawiają się ćwiczenia Okręgu XIII (Ruda) z raketami tenisowymi, niemniej i scena, ilustrująca wyjątki z igrzysk sokolich i najnowszych pokazów ćwiczeń, które będą

demonstrowane na Zlocie Wszechświatiańskim w Poznaniu w roku 1929.

Dalsze sceny przedstawiają nader harmoniczne ćwiczenia na 6 parach poręczy, wreszcie wręczenie zwycięskiemu Okręgowi III. w Król. Hucie pucharu przez Druha Prezesa Zamoyckiego.

Pozatem najnowsze ćwiczenia sokole, które będą demonstrowane na Olimpiadzie.

Wszystkie sceny, objęte w jedną harmonijną i pokrywającą się całość, przedstawiają się nader malowniczo i uwydatniają w sposób przez nas do-

tychczas jeszcze nie widziany na srebrnym ekranie żywe tętno działalności najbardziej zasłużonej okolo sprawy organizacji, jaką jest Sokół.

Spodziewać się należy, że pokaz filmowy z powyższej imprezy znajdzie poklask w najszerszych warstwach naszego społeczeństwa i że przez długi czas film ten będzie dokumentem sprawności i spójności „Sokoła” na Śląsku. To też ukazanie się tego filmu na ekranach Śląska wzbudzi bezsprzecznie wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa, umiającego ocenić wielkie zasługi tej starej zasłużonej organizacji.

Sokolstwo, a rozwój kultury fizycznej.

Tkwiąca jeszcze żywo w pamięci Olimpiada amsterdamska była dla polskiej kultury fizycznej sposobnością do próby poważnej i pouczającej. Była to próba poważna, bo przy bardzo silnej konkurencji światowej, i pouczająca, bo pokazała nam realną wartość dorobków naszego ruchu fizycznego. Nazwiska polskich atletów przy nazwiskach sław światowych nie wydały wprawdzie wielkiego błasku, ale bądźco bądź pokazały światu, że praca nad podnoszeniem tężyzny fizycznej w Polsce rozwija się i daje rezultaty...

Potwierdzeniem powolnego rozwoju polskiej kultury fizycznej jest nieznaczna przegrana naszej reprezentacji kobiecej w Austrii, a potem wygrana z reprezentacją czechosłowacką i reprezentacją Górnego Śląska z reprezentacją niemieckiego G. Śląska, które to spotkanie, trzeba przyznać, wypadło najwspanialej.

Te zjawiska, zauważone na horyzoncie naszego życia sportowego mogą i powinny napawać nas słuszną dumą, ale nie powinny podsuwać błędnych wniosków co do faktycznej wartości i rzeczywistego poziomu naszej kultury fizycznej...

Musimy przyznać, że poza atletami reprezentującymi wysoką klasę, będącymi jakby talentami z bożej łaski, nie mamy jeszcze przeciętnego typu atlety, będącego produktem nie tylko wrodzonych warunków, ale też gruntownej pracy wychowawczej w dziedzinie życia sportowego.

Przeciętny poziom naszej klasy sportowej, i co za tem idzie, naszej kultury fizycznej — jest jeszcze znacznie niższy od poziomu zagranicy...

Bo trzeba pamiętać, że wysokość tego poziomu mierzy się nie miarą takich talentów — fenomenów, jak Konopacka, ale miarą wyrobienia całych zastępów, reprezentujących mniejsze lub większe środowiska, albo nawet i całość społeczeństwa... A do tego nam, niestety, jeszcze daleko. Naszych wielobojowców możemy policzyć na palcach; 100-metrowkę udało się w Polsce pokryć w niespełną 11 sek. — dopiero dwa razy; podobnie rzecz ma się ze skokiem w dal ponad 7 metrów; skok o tyczce ponad 3,30 należy do rzadkości; tak samo skok w wyż ponad 1,70 mtr. A przecież wyniki te są gdzieindziej osiągnane dość często...

Zdaje się, że obecnie, przy niezaprzeczonem, choć powolnym postępie kultury fizycznej w Polsce, godzi się zdać sobie sprawę, dlaczego polski materiał ludzki, reprezentujący dość wysokie wartości przyrodzone, wyrabia się tak stosunkowo powoli — i co należy zrobić, żeby rozwój ten naturalnie przyspieszyć, żeby nadażyć za innymi narodami, w których oczach rozwój kultury fizycznej słusznie u-

chodzi za dowód tężyzny, hartu i mocy narodowej...

Odpowiedzi na to pytanie udzieli nam obserwacja życia innych narodów, przodujących dziś w rozwoju kultury fizycznej...

Wiadomo, że w Szwecji, Finlandji, Niemczech, Czechosłowacji Ameryce Japonji i in. **młodzież, z której wyrastają przyszłe chluby narodowe, przechodzi systematyczną zaprawę gimnastyczną.** I później nawet, już jako znakomici atleci, zawodnicy zagranicą nie zaniedbują gimnastyki, jak np. największy fenomen nowych czasów — fińczyk Nurmi, nie mówiąc już o Japończykach z ich narodowym systemem gimnastyki ciała...

I u nas także zasadniczym warunkiem rozwoju i doskonalenia się młodego materiału ludzkiego powinna stać się gimnastyka.

Gimnastyka i higiena dają pełny harmonijny rozwój i krzepkość nie tylko mięśni, ale i poszczególnych organów ciała, jak płuc, serca i t. p. Tylko harmonijnie i racjonalnie rozwinięte ciało może być materiałem podatnym do większego wysiłku, a zatem do wspinania się na wyżyny nie tylko zdrowia, ale też sprawności fizycznej, zawodniczej.

Ten tylko zawodnik może marzyć o wybieciu się w życiu sportowym, który przeszedł gruntowne przygotowanie gimnastyczne...

Szczególnie ideał atlety najwszechstronniejszego — typ wielobojowca daje się najłatwiej osiągnąć przez gimnastykę, wyrabiającą wszystkie mięśnie, niezbędne do odegrania decydującej roli w wieloboju lekkoatletycznym.

Zatem — koniecznym warunkiem podnoszenia się poziomu naszego sportowego i kultury fizycznej, oraz pewną gwarancją stworzenia licznych kadr reprezentantów tej kultury — jest jaknajszerze uprawianie przez młodzież racjonalnej, pod fachową opieką prowadzonej gimnastyki..

Na tem, bardzo ważnem dla naszego ruchu sportowego — polu **główne zadanie ma do spełnienia „Sokół”**, po dziś dzień i jeszcze przez długo niezastąpiona szkoła racjonalnej wszechstronnej gimnastyki... (co zresztą słusznie stwierdził występ Sokolstwa Polskiego na Olimpiadzie w Amsterdamie z lekcją pokazową — przyp. red.)

To też młodzież nasza, ten materiał na przyszłych reprezentantów polskiej kultury fizycznej, powinna garnąć się w szeregi Sokole, gdzie znajdzie znakomite przygotowanie i wyrobienie gimnastyczne — wszechstronne...

Tam też, w szeregach Sokolich, ma młodzież możliwość nie tylko wyrabiania i ćwiczenia swoich sił cielesnych, lecz także możliwość próby sprawności tych sił w zawodach sokolich.

Zarządy poszczególnych gniazd powinny zwrócić baczną uwagę na to doniosłe zagadnienie przygotowania szerokiej podstawy dla rozwoju tężyzny fizycznej nie tylko jednostek, ale i pokoleń.

Pomni, że tężyzna fizyczna — to nie jednostka dzielna, ale pokolenie urobione fizycznie, starajmy się o rozwój i przenikanie idei sokolich w najszerze zastępy młodzieży... Im więcej wyrosnie z niej

jednostek zdrowych i sprawnych fizycznie, tem wyżej wzniesie się poziom naszej kultury fizycznej... Jedną z pierwszych organizacji powołanych do tego dzieła jest właśnie „Sokół”, jako szkoła zalet obywatelskich, narodowych, chrześcijańskich i jako kuźnia zdrowia i sprawności fizycznej.

Marjan Sławiński.

Delegacja Związku Sokolego na Zjeździe i Zlocie Polskiego Związku Sokolego w Ameryce.

Jak już wszystkim wiadomo, w dniach 2, 3, 4 i 5 września br. odbył się Walny Zjazd i Zlot Sokolstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych w miejscowości Syracuse.

Na powyższy Zjazd i Zlot wyjechała z ramienia Związku Sokolego delegacja, na której czele stał Prezes Związku dh Adam Zamoyski. W skład delegacji wchodził dhna Naczelniczka Związku Jadwiga Zamoyska, dh Dr. Marjan Wolańczyk i dh Mecenaz Niedzielski.

Prezes Związku druha Adam Zamoyski w swej podróży po Ameryce nie zapomniał o naszej Dzielnicy i wysłał na ręce Prezesa dhna Dreyzy wiadomości, które niżej zamieszczamy:

Pierwsza kartka z Amsterdamu z 6. VIII. 28. brzmi:

„Przezacny Druhu Prezesie! Zacni Druhowie! Delegacja, udająca się na Walny Zlot do Syracuse, szczęśliwie przybyła wczoraj do Amsterdamu. Dziś Prezes miał posiedzenie Międzynarodowej Federacji Gimnastycznej, o czem będzie sprawozdanie. Dziś o godz. 10,35 wieczór przybyła z Dhna Naczelnikiem Związku drużyna olimpijska w mundurach, w dobrym zdrowiu i kondycji, spotkaną była na dworcu przez Dhów Prezesa Zamoyskiego, naczelnickę dhnę J. Zamoyską, dh Kolańczyka i dwóch przedstawicieli komitetu olimpijskiego. Miejskanie i strawa ma dobre. — Już na dworcu i

jadąc przez miasto wywarła duże wrażenie. Serdeczne pozdrowienia dla Dzielnicy. Czołem!

(—) A. Zamoyski.”

Druga kartka nadeszła z Ameryki, datowana 8. IX. 28.:

„Przezacny Druhu Prezesie!

Pismo Dzielnicy z Waszym podpisem odczytałem na akademii na Walnym Zjeździe i Zlocie w Syracuse. Zostało ono przyjęte entuzjastycznie.

Przyjmując nas tutaj bardzo mile i z całym otwartym sercem — jesteśmy bardzo zmęczeni objazdami gniazd. Obecnie synowa moja dhna Naczelniczka prowadzi kilkudniowy Związkowy Kurs Żeński, obesłany przez 50 Druhen, naczelnickę. Po większej części już je nauczyła złotych ćwiczeń do Poznania.

Do zobaczenia. Czołem!

(—) A. Zamoyski.”

Tych kilka słów świadczy o prawdziwie ojcowstwie sercu naszego Zaczynego Prezesa Związku, jakim otacza On Sokolstwo, kiedy nawet w takich chwilach nie zapomina o nas. Wdzięczność i przywiązanie Sokolstwa naszego do osoby Druha Prezesa powinny być zatem w pamięć i opiekę jaką nas otacza sowitem wynagrodzeniem za Jego starania o rozwój Sokolstwa.

Z życia „Sokoła“ w Okręgach

Sprawozdanie ze Zlotu Okręgu V. Lublinieckiego.

Już od paru lat przestało życie Sokolstwa w Okręgu V. istnieć. Po kilkakrotnych wezwaniach Dzielnicy, nie dawał Okręg V. znaku życia o sobie. Nareszcie zostali wysłani członkowie Zarządu Dzielnicy celem zwołania tam Rady Okręgowej i przeprowadzenia reorganizacji zarządu Okręgu, lecz dotąd zarząd nie wykazał swej pracy. Brak tam bowiem ludzi, którzy przesiąknięci są ideą Sokoła.

Naczelnikowi Dzielnicowemu dh Hamburgierowi leżało jednak bardzo na sercu, by i tam ten Okręg był czynny. I tak wyszła myśl dh Naczelnika Dzielnicowego, gdy był raz w rozmowie na kursie Dzielnicowym w Wiśle Malince, z dh naczelnikiem Okręgu I. Królem i dh Urbańczykiem, zastępcą naczelnika Okręgu IV., oraz z dh Bóbkiewiczem, naczelnikiem Okręgu V. Lublinieckiego, a żeby urządzić w tamtejszym Okręgu jakiś festyn, w którym miały brać udział Okręgi I. i IV., by Okr. V., który jeszcze nie był czynny, pobudzić do pracy.

Po powrocie z kursu Dzielnicowego z Wisły

Malinki, zaraz na drugą niedzielę zostało zwołane zebranie Wydziału Technicznego Okręgu I., IV. i V. w Radzionkowie. Z Okręgu I. przybył dh Król, naczelnik okręgowy. Z Okręgu IV. było zastąpione całe Naczelnictwo Okręgu, jednakże z Okręgu Lublinieckiego nie było nikogo. Mimo to uchwalono, a żeby tam urządzić Zlot Okręgowy, w którym miały występować Okręgi I. i IV. Zlot ten miał się odbyć za dwa tygodnie. To też niebawem wyjechał zaraz po zebraniu zastępca naczelnika dh Urbańczyk do Lublińca, a żeby tam wymieniony Zlot zorganizować. Trudno było, gdy się tam zjechało, chociaż był cały program techniczny gotowy, zlot dobrze zorganizować. Członków Okręgu V. nie było i tylko jedyny, który się poświęcał, był dh Pyka, sekretarz okręgowy, oraz kilku starszych członków z tamtejszego gniazda, przy których pomocy doprowadzono akcję do skutku. Czas był krótki, musiano przygotować boisko. Również orkiestry były już dawno pozamawiane. Jeżdżono po Tarnowskich Górach, Piekarach, Strzybnicy i t. d., lecz daremnie. Afisze były na całym mieście

rozlepione a orkiestry na 2 dni przed Złotem nie było, aż nareszcie drh Pilarczyk, gospodarz gniazda lublinieckiego gdzieś tam wydobyl parę chłopów ze wsi, ażeby tylko grał. I tak nadszedł dzień Złotu 19. sierpnia. Dojazd uciążliwy i kosztowny. Gniazda Radzionków i Rojca wyjechały samochodem, jak również i Gniazdo Nakło, które się przyłączyło, przez co się większa ilość stawiła. Rano rozpoczęto próbę generalną na placu szkolnym. Ćwiczenia młodzieży męskiej wolne, ćwiczenia wolne drużyn, ćwiczenia żerdziami Gniazda Radzionków i w południe ćwiczenia wolne dla druhow, muzyka się dobrała. I tak po próbie generalnej został sformowany pochód, w którym brały udział Okręgi IV. i V. (Okręg I. się nie stawił.) Również i inne Towarzystwa miejscowe brały udział w pochodzie jak i w całej uroczystości. Później ruszył pochód przez miasto na nabożeństwo. Po nabożeństwie defilada i rozejście się. O godz. 13,30 zbiórka wszystkich

druhow ćwiczących, druhen i młodzieży na placu szkolnym. Poczem się odbyła jeszcze próba ćwiczeń wolnych dla druhow. Po próbie wyruszono z placu szkolnego przy dźwiękach orkiestry do parku Grunwaldskiego. O godz. 15,30 wyszło całe Sokolstwo na boisko i tu nastąpiło przez prezesa Okr. IV., drh Gajdasa, otwarcie Złotu, poczem popisy młodzieży męskiej z ćwiczeniami wolnymi, następnie drużyny z ćwiczeniami wolnymi oraz Gniazdo Radzionków z żerdziami, oraz zastępów na drażku i poręczach. Na zakończenie ustawiło się całe Sokolstwo na boisku, do którego przemówił drh Dziewior, dziękując całemu Sokolstwu za pracę o koło urzędzenia zlotu. O godz. 7 wieczorem wyruszono w pochodzie na salę, gdzie się całe Sokolstwo bawiło do godz. 9,30 i potem wyruszono samochodami do domu. Czołem!

Urbańczyk Augustyn,
Zastępca naczelnika Okręgu IV.

Z życia „Sokoła“ w Gniazdach

Załęże okr. II.

W niedzielę, dnia 16. 9. b. r. odbyło gniazdo Sokole z Załęża wycieczkę do Krakowa, zorganizowaną przez niestrudzonego dr. Leopolda Światałę prezesa Sokola z Załęża i oprowadzaną po Krakowie przez nauczyciela p. A. Gacka z Załęża. W wycieczce tej wzięło udział przeszło 200 osób.

Wczesnym pochmurnym rankiem ze wszystkich stron miasta ścigały się mniejsze lub większe grupy druhow i drużyn na miejsce zborne przed stacją witając się gromkiem „Czołem“.

O oznaczonej godzinie rusza pociąg. Z wagonów rozbrzmiewają dziarskie śpiewy pieśni patriotycznych. Żegnane na kilkanaście godzin Katowice znikają nam z oczu. Każdy chciałby jak najprędzej znaleźć się w tym ukochanym Krakowie, w tej pamiętnej skarbicy, w tej duchowej stolicy Polski. Mijamy Mysłowice i Przemszą z owem dawnym piętnem niewoli. „Kątem trzech cesarstw“, mijamy Szczakowę, Trzebinie, zbliżamy się do Rzeszowic. Coraz piękniejsze okolice ciągną głowy ludzkie do okien wagonów. Już widać ruiny zamku Tęczyńskiego, cały szereg wapienników, już się ukazują na widnokręgu Kopiec Kościuszki i Kraków. Z ust wycieczkowców płynie znowu śpiew; witają Kraków.

Po kilkunastominutowym odpoczynku w myśl hasła „Kto z Bogiem — Bóg z nim“ udają się wycieczkowcy na nabożeństwo do kościoła N. P. M., odprawione na intencję towarzystwa. Po nabożeństwie rozpoczyna się zwiedzanie pamiątek. Pierwszem, co wycieczkowcom wpadło w oczy, to cały rój gołębi, ulubieniec Krakowian, gnieżdżąc się w wieżach kościelnych kościoła N. P. M. Pierwszą spotkaną po drodze pamiątką, to pomnik A. Mickiewicza, króla poetów, którego trudy i koleje życia uczą nas, jak mamy kochać naszą Ojczyznę i dla Niej pracować. Z kolei oglądamy starożytny kościółek św. Wojciecha, miejsce Hołdu pruskiego i ratusz; kilkanaście kroków dalej, stajemy na miejscu przysięgi Tadeusza Kościuszki, przed wyruszeniem na bój z Moskalami. Następnie podziwiamy przepiękną, stylową budowę Sukiennic i znajdujące się w ich wnętrzu herby miast polskich, między którymi widnieją herby Wrocławia, Opola i Raciborza, co świadczy o tem, że ziemie te należały niegdyś do Polski.

Wstępujemy teraz do Muzeum Narodowego. Piękna i wartości tych pamiątek nie jesteśmy w stanie na tem miejscu opisać. A przecież to tylko cząstka pamiątek; reszta znajduje się w innych muzeach i zbiorach w Krakowie i innych miastach Polski.

Opuściwszy te wiele mówiące pamiątki zwracamy swe kroki w stronę budynków Uniwersytetu Jagiellońskiego, przypominamy sobie zacny żywot św. Jana Kantego, wcielenia idei miłości bliźniego, oglądamy pomnik „rewolucjonisty“ naukowego Mik. Kopernika, poczem zdążamy do kościoła O. O. Kapucynów, gdzie Tadeusz Kościuszko dał do poświęcenia swą szablę przed wyruszeniem na wojnę. Następnie podziwiając ozdobę Krakowa „planety“ zbliżamy się do Bramy Florjańskiej, gdzie uzmysławiamy sobie dawniejszą obronę miast przed nieprzyjaciłami. Zwiedziwszy jeszcze Barbakan i pomnik Grunwaldzki, który w r. 1910 widział przeszło 45.000 Sokolów, biorących udział w 500-letniej rocznicy bitwy pod Grunwaldem, udajemy się na zasłużony spoczynek i obiad.

Pokrzepiwszy się skromnym posiłkiem ruszamy przynaglani przez przewodnika do kościoła N. P. Marji. Wnętrze tego kościoła z owemi sławnymi rzeźbami Wita Stwosza, cudnymi witrażami i malowidłami Jana Matejki wywarło na wszystkich wprost czarujące wrażenie. Oko ludzkie nie zdolne jest wszystkiego w tak krótkim czasie uchwycić. Z żalem jednak dla braku czasu musimy opuścić tę cudowną świątynię, aby się udać do katedry na Wawel. Tutaj każdy staje oszołomiony. Każde miejsce, każdy kawałek muru przemawia do nas wprost żywymi słowy, głosząc świetlaną przeszłość naszej Ojczyzny.

Te kaplice, te grobowce, ten „Zygmunt“, a ten skarbiec przykuwają uwagę każdego tak dalece, że każdy zapominał o swych codz. troskach, każdy chciałby w tym panteonie narodowym pozostać! Jak długo? Trudna odpowiedź! Może i zawsze! Jeśliby jeszcze znalazł się ktoś, coby wątpił w Polskę, to tutaj widząc to wszystko, musiał przyjąć do przekonania, że „Polska to wielka rzecz“.

Pod koniec dla urozmaicenia tej jednodniowej wycieczki udajemy się tramwajami na Salwator, a stamtąd na kopiec Kościuszki. Za chwilę oddychamy świeżem, nadwiślańskim powietrzem. Wolnym

crokiem osiągamy w końcu szczyt kopca. Oczom naszym przedstawia się panorama całego miasta i przepięknych okolic, tak pięknych, że człowiek lotem ptaka chciałby się nad nimi unosić bez przerwy. Jeszcze chwilę! Trzeba wracać! Dawnym „Sikornikiem“ schodzimy w dół i brzegami Rudawy zdamy do tramwaju, który niesie nas chyżo do czekającego na nas pociągu. W kilkanaście minut później znajdujemy się już w przedziałach wagonowych. Każdy, o ile jeszcze ma, „robi porządek“ z resztkami zapasów żywności. Pociąg rusza! Jedni kołysani jazdą, a znużeni całodzienną drogą, zasypiają i śnią o żegnanym Krakowie, inni dyskutują na temat pamiątek i bogactw Krakowa. Stoimy u kresu swej podróży. Krótkie pożegnania! Każdy

idzie w swoją stronę, idzie szybko, aby wypocząwszy zasłużonym snem stanąć nazajutrz u swego warsztatu pracy i kuć lepszą świetlaną przyszłość dla naszej ukochanej Ojczyzny — Polski.

Serdeczne podziękowanie należy się organizatorom wycieczki prezesowi gniazda w Zależu i naczelnikowi parowozowni w Katowicach drh. Gusowi. Również dzięki nauczycielowi p. Gackowi z Zależa za oprowadzenie po Krakowie. Wycieczka ta należy do najpiękniejszych wycieczek, jakie w tym roku gniazdo urządziło.

Wspomnienia przeżyte w Krakowie pozostaną na długo w miłej pamięci.

Uczestnik.

Z wydawnictw.

„Sokół” ilustrowany dwutygodnik gimnastyczno-sportowy, organ Dzielnicy Wielkopolskiej i Pomorskiej Związku Tow. Gimn. „Sokół”. Nakładem p. Bolesława Kapeli, właściciela drukarni w Poznaniu, ze współudziałem Przewodnictwa Dzielnicy Wielkopolskiej i Pomorskiej Sokolstwa Polskiego, wznowione zostało pod powyższym tytułem pożyteczne bardzo wydawnictwo, które nawiązując do swych dawnych świetnych tradycji, przyczynia w dalszym ciągu tak zasłużoną dla odrodzenia Polski ideę sokolą krzewić i utrzymywać w zachodnich Województwach przez propagowanie racjonalnego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w połączeniu z wychowaniem młodych pokoleń w duchu obywatelskim i patriotycznym.

Pierwszy numer obejmujący 16 stron przedstawia się bardzo okazale tak pod względem zewnętrznego wyglądu, jak i treści. Stronę tyt. zdobi piękna podobizna wielce zasłużonego prezesa Sokolstwa Polskiego, p. Adama hr. Zamoyskiego, któremu też pierwszy ten numer poświęciła redakcja w specjalnym artykule. Następnie poza artykułami progra-

mowymi dużo miejsca poświęcono sprawie przyszłorocznego Zlotu Wszechślowiańskiego, który odbędzie się w Poznaniu w czasie Powszechnej Wystawy Krajowej. Specjalny artykuł zasadniczy poświęcono pracy sokolej nad przysposobieniem wojskowym oraz wielkimi sukcesami sokolstwa odniesionymi na tegorocznej Olimpiadzie amsterdamskiej. Wreszcie należy wskazać na treściwy dział komunikatów urzędowych władz sokolich oraz bogatą kronikę sokolą i ogólny przegląd sportowy. Do ożywienia wydawnictwa wielce przyczyniają się również liczne i dobrze wykonane ilustracje z życia sokolego i ogólnosportowego.

Pożytecznemu i tak dobrze zapowiadającemu się wydawnictwu temu życzyć należy jak najlepszego powodzenia i spodziewamy się też, że znajdzie ono licznych abonentów nie tylko wśród członków organizacji sokolej, lecz także jej zwolenników i przyjaciół, tembardziej, że cenę egzemplarza umorzowano bardzo nisko na 30 groszy. Adres wydawnictwa „Sokoła”, Poznań, ul. Wrocławska 18.

W Sekretarjacie Dzielnicy Śląskiej

są do nabycia:

- | | | | |
|--|---------|--|---------|
| 1. Pojedyncze egzempl. Organu z r. 1924 (Nr. 12 wyczerpany), z r. 1925-27 i z bież. r. | 0,20 zł | 5. Książeczka zastępowa | 0,20 zł |
| 2. Księgi administracyjne: | | 6. Afisze na zebrania | 0,06 zł |
| Księga kasowa 200 str. | 7,50 zł | 7. Dodatek techniczny Nr. 1, Nr. 2 po | 0,50 zł |
| „ 100 str. | 6,— zł | 8. Hamburger, Gry ruchowe | 0,30 zł |
| „ składek 100 str. | 4,— zł | 9. Polska ideologia wolnościowa | 0,30 zł |
| Spis członków | 4,50 zł | 10. Zbiór regulaminów sokolich | 1,20 zł |
| Sprawozdanie kasowe | 3,50 zł | 11. Fotografie ze Zjazdu Rady Dzielnicowej i ze Zlotu po | 3,— zł |
| 3. Wzory piramid i igrzysk (komplet) | 3,— zł | 12. Pocztówki zlotowe po | 0,20 zł |
| 4. Dr. Ktoś, Lekkoatletyka | 3,— zł | | |

Przy zamówieniu wpłacić gotówkę na PKO. 301.550.

Przewodnictwo Dzielnicy Śląskiej Związku Sokolów, Katowice

Wykaz zaległych składek do Dzielnicy i Związku.

Okręg I.

Okręg VIII.

Gniazdo	Wkłádki Dzielnicy				Wkłádki Związku				Gniazdo	Wkłádki Dzielnicy				Wkłádki Związku			
	1925/26	1927	1928	Razem	1926	1927	1928	Razem		1925/26	1927	1928	Razem	1926	1927	1928	Razem
Brzeziny . . .	—	55.50	45.—	100.50	—	61.—	90.—	151.—	Chwałowice	39.50	15.—	14.—	68.50	39.—	40.—	28.—	107.—
Brzewowice . .	—	—	22.50	22.50	—	—	45.—	45.—	Czernica . . .	—	9.—	11.—	20.—	23.—	26.—	22.—	71.—
Kamień . . .	—	14.50	19.—	33.50	—	29.—	38.—	89.—	Czerwionka	—	8.—	12.—	20.—	50.—	—	24.—	74.—
Szarlej . . .	—	—	—	—	51.—	54.—	47.—	152.—	Knurów . . .	28.50	16.—	41.—	85.50	—	—	82.—	82.—
W. Piekary . .	—	23.—	14.50	37.50	22.—	45.—	29.—	97.—	Krywałd . . .	40.—	24.—	15.—	79.—	—	26.50	30.—	56.50
Razem	—	93.—	101.—	194.—	95.—	190.—	249.—	534.—	Niedobczyce	38.—	24.—	23.—	85.—	38.—	36.—	46.—	122.—

Okręg II.

Bogucice . . .	—	51.—	47.50	98.50	—	102.—	110.—	212.—
Brynów . . .	—	—	15.50	15.50	66.—	22.—	32.—	120.—
Dąb . . .	—	13.50	42.50	56.—	—	27.—	65.—	112.—
Sokół I.	—	—	—	—	—	—	—	—
Katowice	—	—	83.50	83.50	—	—	90.—	90.—
Sokół II.	—	—	—	—	—	—	—	—
Katowice	280.50	81.50	47.50	409.50	275.—	163.—	95.—	533.—
Ligota . . .	23.—	12.—	12.50	47.50	79.—	66.—	57.—	202.—
Załęże . . .	—	—	41.50	41.50	—	—	110.—	110.—
Załęs. Hałda	—	—	24.—	24.—	—	—	42.—	42.—
Razem	303.50	158.—	314.50	876.—	420.—	380.—	621.—	1421.—

Okręg III.

Chorzów . . .	—	—	—	—	—	—	127.—	127.—
Chropaczów	—	26.50	22.50	49.—	—	53.—	49.—	102.—
Król. Huta . .	—	—	—	—	—	—	105.—	105.—
Kochowice	67.50	22.50	10.—	100.—	101.—	45.—	20.—	166.—
Łagiewniki . .	—	—	26.—	26.—	—	—	—	—
Radoszów . . .	—	12.50	15.50	28.—	37.—	25.—	31.—	93.—
Świętochł. . .	—	4.—	52.—	56.—	—	—	104.—	104.—
W. Hajduki . .	—	38.—	42.50	80.50	74.—	76.—	85.—	235.—
Zgoda . . .	—	—	15.—	15.—	—	—	28.—	28.—
Razem	67.50	103.50	183.50	354.50	212.—	199.—	549.—	960.—

Okręg IV.

Bobrowniki . .	—	—	—	—	—	29.—	32.—	61.—
Miasteczko . .	16.50	48.50	6.—	71.—	—	97.—	12.—	109.—
Nakło . . .	34.50	6.—	6.—	46.50	—	12.—	12.—	24.—
Radzionków . .	32.—	22.50	28.50	83.—	—	45.—	57.—	102.—
Rojca . . .	14.50	32.—	16.—	62.50	—	64.—	32.—	96.—
Tarn. Góry . .	59.—	28.50	28.50	116.—	55.—	57.—	57.—	169.—
Tarnowicest. .	25.—	6.—	10.—	41.—	27.—	12.—	20.—	59.—
Żyglin . . .	—	15.—	12.—	27.—	—	30.—	24.—	54.—
Razem	181.50	158.50	107.—	447.—	82.—	346.—	246.—	674.—

Okręg V.

Koszęcin . . .	—	15.50	15.50	31.—	—	—	31.—	—
Lisów . . .	—	17.—	17.—	34.—	—	—	34.—	—
Lubliniec . . .	—	37.—	37.—	74.—	—	—	74.—	—
Sierzbie . . .	—	11.—	11.—	22.—	—	—	22.—	—
Razem	—	80.50	80.50	161.—	—	—	161.—	—

Okręg VI.

Brzezinka . . .	—	—	57.—	—	73.—	73.—	102.—	248.—
Bieruń Nowy . .	—	—	15.50	—	34.—	21.—	31.—	86.—
Bieruń Stary . .	—	—	9.—	—	30.—	18.—	18.—	66.—
Chełm . . .	—	—	29.—	—	37.—	66.—	58.—	161.—
Imielin . . .	—	—	53.—	—	116.—	106.—	222.—	—
Janów . . .	—	—	12.—	—	14.—	24.—	24.—	62.—
Kosztowy . . .	—	—	21.50	—	37.—	43.—	43.—	123.—
Mysłowice . . .	—	—	36.—	—	34.—	—	72.—	106.—
Murcki . . .	—	—	19.—	—	48.—	43.—	38.—	129.—
Nikiszowiec . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Giszowiec . . .	—	—	25.—	—	35.—	60.—	66.—	161.—
Różdzień . . .	—	—	—	—	—	—	—	—
Szopienice . . .	—	—	39.50	—	—	42.—	78.—	120.—
Smardzowic. . .	—	—	10.50	—	20.—	21.—	21.—	62.—
Szklarnia . . .	—	—	13.—	—	—	—	26.—	26.—
Bojszowy . . .	—	—	13.50	—	—	32.—	27.—	59.—
Razem	—	—	353.50	—	362.—	559.—	710.—	1631.—

Okręg VII.

Kamionka . . .	31.—	—	12.—	43.—	—	—	26.—	26.—
Kostuchna . . .	—	5.50	17.—	22.50	30.—	44.—	54.—	128.—
Mikołów . . .	—	—	26.50	26.50	—	54.—	71.—	125.—
Piotrowice . . .	1.50	15.—	17.50	34.—	23.—	30.—	40.—	93.—
Podlesie . . .	—	6.—	10.50	16.50	—	12.—	21.—	33.—
Tychy . . .	35.—	29.50	30.—	94.50	24.—	59.—	60.—	143.—
Czułów Fabr. . .	—	—	16.—	16.—	—	—	32.—	32.—
Razem	67.50	56.—	119.50	253.—	77.—	199.—	304.—	580.—

Chwałowice	39.50	15.—	14.—	68.50	39.—	40.—	28.—	107.—
Czernica . . .	—	9.—	11.—	20.—	23.—	26.—	22.—	71.—
Czerwionka	—	8.—	12.—	20.—	50.—	—	24.—	74.—
Knurów . . .	28.50	16.—	41.—	85.50	—	—	82.—	82.—
Krywałd . . .	40.—	24.—	15.—	79.—	—	26.50	30.—	56.50
Niedobczyce	38.—	24.—	23.—	85.—	38.—	36.—	46.—	122.—
Paruszowice	50.50	15.—	12.50	78.—	49.—	30.—	25.—	104.—
Radziejów . . .	23.50	13.50	13.50	50.50	27.—	30.—	27.—	84.—
Rybnik . . .	84.40	60.—	54.50	198.90	146.—	120.—	81.—	347.—
Rydułtowy . . .	89.—	40.—	62.50	191.50	112.—	80.—	125.—	317.—
Popielów . . .	—	—	19.—	19.—	—	—	38.—	38.—
Razem	393.40	224.50	278.—	895.90	484.—	390.50	528.—	1402.50

Okręg IX.

Biertułtowy . .	—	—	13.—	13.—	—	—	114.—	114.—
Gołkowice . . .	—	—	17.—	17.—	12.—	20.—	34.—	66.—
Pszów . . .	44.50	50.50	29.—	124.—	64.—	60.—	114.—	238.—
Wodzisław . . .	—	—	19.—	19.—	78.—	70.—	69.—	217.—
Lubomia . . .	—	16.—	12.50	28.50	—	—	25.—	25.—
Obszary . . .	—	—	30.—	30.—	—	—	75.—	75.—
Zawada . . .	—	—	19.—	19.—	—	—	38.—	38.—
Syrynia . . .	—	—	10.50	10.50	—	—	21.—	21.—
Razem	44.50	66.50	150.—	261.—	154.—	150.—	490.—	794.—

Okręg X.

Bielsko . . .	—	—	84.50	84.50	—	—	169.—	169.—
Cieszyn . . .	—	—	74.50	74.50	—	—	149.—	149.—
Chybie . . .	—	—	21.—	21.—	—	—	42.—	42.—
Dziedzice . . .	102.50	117.50	220.—	—	205.—	235.—	440.—	—
Goczałkow. . .	—	—	47.—	47.—	—	94.—	94.—	—
Jasienica . . .	—	13.—	20.—	33.—	—	26.—	40.—	66.—
Kaczyce . . .	—	8.50	8.—	16.50	—	—	16.—	16.—
Łąka . . .	—	12.50	6.—	18.50	—	25.—	12.—	37.—
Pszczyna . . .	—	11.50	57.—	68.50	—	—	114.—	114.—
Skoczów . . .	—	20.50	19.50	40.—	—	41.—	39.—	80.—
Strumień . . .	—	12.50	17.50	30.—	—	25.—	35.—	60.—
Zabrzeg . . .	—	—	22.—	22.—	—	—	44.—	44.—
Zebrzydów . . .	—	—	29.—	29.—	—	—	58.—	58.—
Wisła Wielk. . .	—	—	9.50	9.50	—	—	19.—	19.—
Ustron . . .	—	—	22.50	22.50	—	—	45.—	45.—
Razem	181.—	555.50	736.50	—	322.—	1111.—	1433.—	—

Okręg XI.

Orzesze . . .	—	8.50	25.50	34.—	—	—	51.—	51.—
Pałowice . . .	16.—	7.—	8.—	31.—	32.—	14.—	16.—	62.—
Suszec . . .	—	7.—	7.50	14.50	12.—	14.—	15.—	41.—
Rudziczka . . .	—	9.50	9.50	19.—	19.—	19.—	57.—	—
Żory . . .	4.50	—	52.—	56.50	—	—	104.—	104.—
Ządrość . . .	—	10.50	5.50	16.—	12.—	19.—	11.—	42.—
Szeroka . . .	—	10.50	10.50	21.—	—	—	21.—	21.—
Razem	20.50	53.—	118.50	192.—	75.—	66.—	237.—	378.—

Okręg XII.

Bańgów . . .	—	17.50	17.50	35.—	—	37.—	25.—	62.—
Dąbrówka W . .	76.50	46.—	24.—	146.50	82.—	92.—	48.—	228.—
Maciejkowic . .	—	—	12.50	12.50	—	—	30.—	30.—
Michałkow. . .	35.—	—	—	35.—	24.—	19.—	37.—	80.—
Siemianow . . .	—	47.05	82.50	129.55	105.—	200.—	220.—	525.—
Wełnowiec . . .	16.50	35.50	35.50	87.50	87.—	71.—	100.—	258.—
Przełajka . . .	10.50	12.50	12.50	35.50	20.—	25.—	25.—	

Zestawienie.

Okręgi	Dzielnica				Związek			
	r o k			Razem	r o k			Razem
	1925/26	1927	1928		1926	1. 27	1928	
Okręg I.	—	93,—	101,—	194,—	95,—	190,—	249,—	534,—
" II.	403,50	158,—	314,50	876,—	420,—	380,—	621,—	1421,—
" III.	67,50	103,50	183,50	354,50	212,—	199,—	549,—	960,—
" IV.	181,50	158,50	107,—	447,—	82,—	346,—	246,—	674,—
" V.	—	80,50	80,50	167,—	—	—	161,—	161,—
" VI.	—	—	353,50	353,50	362,—	559,—	710,—	1631,—
" VII.	67,50	56,—	129,50	253,—	77,—	199,—	304,—	580,—
" VIII.	393,40	224,50	278,—	895,90	484,—	390,50	528,—	1402,50
" IX.	44,50	66,50	150,—	261,—	154,—	150,—	490,—	794,—
" X.	—	181,—	555,50	736,50	—	322,—	1111,—	1433,—
" XI.	20,50	53,—	118,50	192,—	75,—	66,—	237,—	378,—
" XII.	138,50	158,55	184,50	481,55	324,—	444,—	485,—	1253,—
" XIII.	120,—	163,—	347,50	630,50	283,—	397,—	593,—	1273,—
Razem	1436,90	1696,05	2913,50	5836,45	2568,—	3642,50	6284,—	12494,50

Według obok podanego zestawienia zaległych wkładek do Dzielnicy i Związku, wynika, że skarbowość tak po gniazdach jak i po Okręgach jest zupełnie po macoszemu traktowana. Jak można wogóle mówić o jakimś prowadzeniu organizacji, jeżeli jedna z najważniejszych dziedzin organizacji t. j. skarbowość kuleje.

Czy Dzielnica i Związek mogą sprostać nałożonym obowiązkom, jeżeli gniazda nie poczuwają się do obowiązku płacenia wkładek, a skarbnicy okręgów nie poczuwają się do obowiązku bodaj raz w roku zlustrować kasy gniazd?

Z sprawozdań kasowych, aczkolwiek tylko nadsyłanych do Dzielnicy, wynika, że gniazda posiadają gotówkę, członkowie płacą swe wkładki, gotówka nieraz setkami złotych leży beczynna u skarbników gniazd, jednak żadnemu nie przyjdzie na myśl, by pokryć swe zobowiązania wobec Dzielnicy i Związku.

Na 119 gniazd w Dzielnicy zaledwie **cztery gniazda** tj. Król. Huta, Chorzów (Okr. III), Bobrowniki (Okr. IV) i Michałkowice (Okr. XII) uiściły swe wkładki do Dzielnicy za rok 1928, oraz Kamionka (Okr. VII) zaliczkę 5 zł i Biertułtowy 40 zł, zaś w Związku tylko Nowy Bytom (XIII) ma wyrównane wkładki w całości, Katowice I i Król. Huta w połowie.

Zaległości do Dzielnicy sięgają roku 1925 a do Związku do 1926. Dzielnica nie zrobiła dotąd żadnych ograniczeń ani nie ustaliła terminów płatności wkładek, zostawiając gniazdom swobodę w płaceniu, nawet najdrobniejszymi kwotami. Ostatni zjazd Rady Związku, by udogodnić realizację płatności wkładek, ustalił na rok 1928 kwartalne termina

płatności, a zaległości rozłożył na raty miesięczne, lecz wystarczy, że się o tych rzeczach tylko drukuje, skarbnicy są na te rzeczy nieczuli!!

Od dnia dzisiejszego stałe będzie się ogłaszać wykaz opieszalych gniazd, jak również oddzielną rubrykę tych gniazd, które wkładki uiściły.

W tem miejscu należy zaznaczyć, że **znaczna część gniazd dotąd nie przesłała do Związku** raportów statystycznych; to już szczyt ospałości i gnuśności danych gniazd. Dlatego też zarazem wyliczamy te gniazda, które nawet tak ważnego, a zarazem bardzo mało czasu zajmującego, obowiązku nie wypełniły. Do takowych należą gniazda:

Brzeziny, Brzezowice i Szarlej z Okr. I,
Sokół II Katowice z Okr. II,
Kochłowice, Radoszów i Wielkie Hajduki z Okr. III-go,
Nakło, Radzionków, Rojca, Tarnowskie Góry, Tarnowice Stare i Żygliń z Okr. IV,
Koszęcin, Lisów, Lubliniec i Wierzbie z Okr. V,
Bieruń Nowy, Bieruń Stary, Bojszowy, Chełm, Kosztowy, Murcki i Smardzowice z Okr. VI,
Podlesie i Czułów Fabryka z Okr. VII,
Czerwionka, Niedobczyce, Paruszowice, Krywałd, Radziejów i Popielów z Okr. VIII,
Rudzieczka i Szeroka z Okr. XI,
Przełajka z Okr. XII,
Chebzie, Goduła, Lipiny, Makoszowy i Ruda z Okr. XIII.

Sądzymy, że powyższe gniazda w ciągu listopada znajdą czas na wypełnienie i wysłanie tych raportów, a Zarządy okręgowe dopilnują tej sprawy.

ANTONI WAGNER

KATOWICE, UL. SZOPENA 8

Posiada na składzie wielki wybór
CZAPEK SOKOLICH
Czapka kompletna z piórem, agrafką
(kokardką) i sokolikiem złotych 3.50

Pióra Sokole, Sokoliki po przystępnych cenach

PRZY WIĘKSZYCH ZAMÓWIENIACH OPUST

Sokolskie długie buty

na miarę z pierwszo-
rzednego materiału
zgrabnie wykonane za
60 złotych dostarcza

PAWEŁ LOTTER

m i s t r z s z e w s k i

KATOWICE, ULICA DR. MIELECKIEGO

Od Redakcji.

Zbliża się koniec roku 1928 i rozpoczęcie się niebawem rok 1929. Z końcem każdego roku każda instytucja robi rachunek zysków i strat. Do takich instytucyj należą również i redakcje pism, które robią obliczenie listy abonentów.

Nie od rzeczy zatem jest taki rachunek przeprowadzić i naszej redakcji co do abonowania organu Dzielnicy, tembardziej, że organ jest zarazem propagatorem idei Sokolej.

Odsłońmy zatem przyłbicę i dajmy obraz rzeczywisty stanu zainteresowania się członków Sokoła piśmiennictwem.

Na 115 gniazd Sokolich 56 gniazd Sokolich abonuje organ dzielnicowy, a więc załedwie 50%, na 5704 członków w Dzielnicy rozchodzi się 1070 egzemplarzy organu przy doliczeniu 56 egz. dla członków Przewodnictwa, Prezesów i naczelników okręgowych, czyta 1126 członków w Dzielnicy organ.

A gdzie reszta członków? Czy ci inni członkowie są tak zasobni w wiedzę o Sokole, że nie potrzebna im w tej gałęzi strawa duchowa? Czy w 59 gniazdach Sokolich naszej Dzielnicy nawet prezesi i naczelnicy gniazd nie są ciekawi na życie Sokole w całej Dzielnicy?

Zdaje się, że nie tak jest, tylko ospałość i gnuśność prezesów i naczelników jest tym pasem granicznym, który ich oddziela od reszty życia Sokolego, im zdaje się, że poza swą miejscowością i prawdopodobnie niepracą w gnieździe — wystarczy jak mają tytuły — nie znają nikogo i niczego! Tak dalej być nie może.

Z tą taktyką należy nareszcie zerwać i to temwięcej, że w organie stale pojawiają się artykuły i rozkazy w sprawie przygotowań na Zlot Związkowy w Poznaniu.

Zatem nie zwlekać, tylko natychmiast organ zaprenumerować. **Każde gniazdo winno najmniej dwa egzemplarze prenumerować dla Zarządu.**

Jesteśmy również pewni, że w każdym gnieździe znajdzie się kilku chętnych członków, którzy tych 60 gr na trzy miesiące na organ wyłożą, tylko trzeba ze strony Zarządu trochę inicjatywy.

To jest praca dla Skarbników lub Sekretarzy, oni winni się tem zajmować.

Niniejszy numer organu wysyła się do wszystkich gniazd.

Organ można zamówić wprost na pocztę, wpłacając należność zgóry za cały kwartał, lub też w Dzielnicy, przekazując pieniądze przez P. K. O. na Nr. 301.550.

Statystyka

pobieranego przez gniazda Organu.

Okr.	Gniazdo	Ilość egzpl.	Okr.	Gniazdo	Ilość egzpl.
I.	Brzeziny	50	VIII.	Knurów	10
	Brzozowice	—		Krywałd	1
	Kamień	—		Niedobczyce	—
	Piekary Wielkie	—		Paruszowice	—
II.	Szarlej	20	Popielów	15	
	Bogucice	10	Rybnik	30	
	Brynów	—	Radziejów	—	
	Dąb	3	Rydułtowy	11	
III.	Katowice I	150	IX.	Biertułtowy	20
	Katowice II	—		Gołkowice	—
	Ligota	13		Lubomia	—
	Załęże	20		Obszary	15
IV.	Załęska Hałda	—	Pszów	5	
	Chorzów	100	Syrynia	—	
	Chropaczów	—	Wodzisław	10	
	Hajduki Wielkie	—	Zawada	1	
V.	Kochłowice	8	X.	Bielsko	20
	Król. Huta	200		Chybie	—
	Lagiewniki	15		Cieszyn	3
	Radoszów	—		Dziedzice	1
VI.	Świętochłowice	40	Goczałkowice	—	
	Zgoda	10	Jasienica	—	
	Bobrowniki	5	Kaczyce	—	
	Miasteczko	—	Łąka	1	
VII.	Radzionków	55	Pszczyna	—	
	Repty Nowe	—	Skoczów	—	
	Rojca	—	Strumień	—	
	Tarnowice Stare	—	Ustroń	—	
VIII.	Tarnowskie Góry	8	Wisła Wielka	—	
	Zyglin	—	Zabrzeg	—	
	Koszęcin	—	Zebrzydowice	—	
	Lisów	—	XI.	Orzesze	—
Lubliniec	—	Palowice		—	
Wierzbie	—	Rudziczka		—	
IX.	Brzezinka	1		Suszec	—
	Bieruń Nowy	—	Zazdrość	—	
	Bieruń Stary	—	Żory	3	
	Bojszowy	—	XII.	Bańgów	—
Chelm	—	Maciejkowice		25	
Imielin	1	Mała Dąbrówka		5	
Janów	3	Michałkowice		—	
X.	Kosztowy	—	Przełajka	3	
	Murcki	—	Siemianowice	50	
	Mysłowice	4	Wełnowiec	60	
	Nikisz. Giszowice	3	XIII.	Bielszowice	12
Roźdz. Szopienice	33	Bykowna		—	
Smardzowice	—	Chebzie		—	
XI.	Czułów Fabryka	—		Godula	—
	Kamionka	15	Halemba	5	
	Kostuchna	—	Kończyce	—	
	Mikołów	10	Lipiny	—	
XII.	Piotrowice	2	Makoszowy	10	
	Podlesie	—	Nowa Wieś	3	
	Tychy	10	Nowy Bytom	40	
	XIII.	Chwałowice	7	Orzegów	3
Czernica		—	Pawłów	—	
Czerwionka		—	Ruda	80	

Druhowie! Druhinie! Gniazda! Płaćcie regularnie wkładki!